

Przodkowie Polaków. Kim byli? Skąd przybyli?

4 września 2016

Od dawna spierały się dwie teorie, autochtoniczna, czyli Słowianie na tych ziemiach są od zawsze i allochtoniczna, czyli najazdu Słowian na Europę.



Teoria allochtoniczna w dawnych czasach przeważająca, opierała się na fakcie, iż w ok. V w. w dokumentach Rzymu zaczęły pojawiać się imiona o słowiańskim rodowodzie. Teoria ta zakładała iż właśnie w tym okresie z regionów, różnie określanych, m.in. dorzecze Wołgi wyruszyła grupa ludzi przegoniła plemiona germańskie z ich siedzib przemieszczając na zachód i osiedlając się w Europie. Na tej teorii Niemcy oparli tysiącletnią praktykę parcia na wschód w celu odzyskania „utraconych przestrzeni życiowych”. Teoria ta już wtedy miała bardzo wątkie podstawy, bo musiałby się stać cud płodności, by z tak małych powierzchniowo terenów nagle urodził się lud będący w stanie zasiedlić tereny od Renu po Wołgę, od Bałtyku po Bawarię. A taki zasięg miała słowiańszczyzna w V, VI w.



Mieszkańcy ziem dziś polskich 21 tys lat p.n.e.

Dziś z badań genetycznych wiemy, że ci Germanie „przeгонieni ze swych siedzib” na terenie Polski to mieszanina żywiołów celtyckich, ok. 44%, słowiańskich ok. 16%, skandynawskich 16% ludów skandynawskich zwanych w literaturze zachodu proto-germanami (wartości średnie dla całych Niemiec). Czyli lud utworzony na styku Słowian i Celtów, w którym rolę przywódczą przejęli Skandynawowie nieproporcjonalnie do swej liczebności wpływając na język, kulturę, strukturę społeczną.



Mieszkańcy ziem dziś polskich 6,8 tys lat p.n.e.

Ci Słowianie, którzy pojawili się w dokumentach Rzymu ok. V w, to była grupa ludności, która przesiedliła się w pobliże

Cesarstwa Rzymskiego i zaczęła do niego przenikać mniej lub bardziej pokojowo. Podobne wydarzenie historia odnotowuje w wieku VII, gdy duże grupy ludności słowiańskiej, Biali Chrobaci z terenów środkowej Europy przesiedlili się na tereny dzisiejszej Chorwacji stając się jakby buforem ochronnym dla ziem cesarstwa.



Mieszkańcy ziem dziś polskich 5,3 tys lat temu.
Więc teoria autochtoniczna?

Niezgadzający się z teorią allochtoniczną słowiańscy naukowcy głoszący teorię autochtoniczną i przeciągają wszystko w drugą stronę. Dla nich każdy mieszkaniec ziem słowiańskich, a więc Słowianin Zachodni, między Renem a Odrą, Lach, czyli mieszkaniec z grubsza mówiąc ziem dzisiejszej Polski z pewnym przesunięciem granic na tereny dzisiejszej Ukrainy i Rus, czyli mieszkaniec terenów dzisiejszej Rosji, Białorusi to od zarania dziejów Słowianin.



Mieszkańcy ziem dziś polskich 1,9 tys lat p.n.e.
Tylko jak tych Słowian zdefiniować, to najtrudniejsze zadanie.

Popatrzmy na historię naszych ziem ze znacznie dłuższej perspektywy czasu, np. 21 tys. lat. Klimat zmieniał się znacząco, były zlodowacenia, były okresy temperatur pozwalających człowiekowi na rezygnację z ubrań jak u ludzi żyjących w Afryce. Ponad 20 tys. lat temu na naszych ziemiach mieszkaly grupy łowców – zbierackie, był to okres o warunkach zbliżonych do życia dzisiejszych Eskimosów. Ludzie ci byli dość jednolici genetycznie, przynajmniej jak na dzisiejszy stan badań, ich potomkowie w mt DNA noszą mutację określaną jako U, dla Polaków, Słowaków i Czechów charakterystyczna jest mutacja U4a2, którą nosi ok. 4% naszej dzisiejszej populacji, czyli ok. 4% dzisiejszych Polaków nosi geny ludzi, którzy przybyli na nasze ziemie 21 tys. lat p.n.e. Około 9 tys. lat temu pojawili się rolnicy, ich genotyp był już bardziej zróżnicowany. (N1a, T2, K, J, HV, V, W). Około 7 tys. lat na naszych ziemiach pojawiła się słynna i okrzyknięta jako mutacja Polska mutacja w genomie męskim Y-DNA R1a1a7, który jak podaje prof. Grzybowski nosi ponad 30% Polaków. Genetyka potwierdza jedno, że na ziemie Słowian przybywały różne grupy ludności, osiedlały się a ich potomkowie żyją na nich po dzień dzisiejszy.

Co więc z językiem, gdzie powstały języki Słowiańskie? Na to pytanie trudno odpowiedzieć, bo język jest rzeczą szybkozmienną. Z pewnością porozumienie się dzisiejszego Polaka ze średniowiecznym byłoby bardzo trudne, jeśli nie niemożliwe.



Mieszkańcy ziem dziś polskich 700 lat p.n.e.

Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że ludy które przybywały na naszą ziemię przynosiły swój język i wcale nie było pewne iż język większości ludzi będzie tym językiem, którym po latach będzie mówiła cała ludność danego obszaru. Za przykład dajmy Węgrów, którzy genetycznie są Słowianami a mówią językiem Ugro-Fińskim. Stosunkowo niewielki lud stepowy najechał na osiadłą ludność narzucił im władzę i język, lecz nie był w stanie znacząco zaistnieć się w genomie. Odwrotną sytuację mamy w Bułgarii. Tam na zhellenizowanych traków nałożyło się osadnictwo słowiańskie, które najechał i podporządkował sobie lud stepowy określany jako protobułgarzy. Językiem jednak pozostał język słowiański.



Mieszkańcy ziem dziś polskich 160 lat n.e.

Co więcej, w zakresie kultury materialnej tereny te wcale nie były izolowane od tego, co działo się w basenie Morza Śródziemnego. Przykładem może być okres megalityczny, czyli wielkie grobowce władców. Za czasów, gdy w Egipcie budowano piramidy, na wyspach Brytyjskich np. Stonehenge, na naszych ziemiach budowano grobowce w formie węża, o długości ok. 20 m, w obszarze komory grobowej liczące sobie ok. 3-4 m wysokości obniżające się ku drugiemu końcowi. Na naszych ziemiach pojawiały się rozwiązania materialne charakterystyczne dla całej ludzkości, jak epoka neolitu (kamienia łupanego), wspaniały zabytek tego okresu to Krzemionki Opatowskie, epoka brązu, epoka żelaza (tu warto wspomnieć pozostałości po dymarkach w górach świętokrzyskich i na Mazowszu. Przez tereny dzisiejszej Polski przebiegały szlaki handlowe, jak bursztynowy. Tak więc wymiana technologii, kultury z Europą zawsze istniała.



Mieszkańcy ziem dziś polskich 800 lat n.e.

Jak z tego widać, na te ziemie imigrowały różne grupy ludności przynosząc ze sobą różne rozwiązania materialne, wierzenia, zwyczaje które się uzupełniały, ulegały modyfikacjom. To, że na naszych ziemiach nie było państwowości wzorem bliskiego wschodu wynikało z innych warunków terytorialnych. Naszych przodków broniły niedostępne lasy, moczary, nie było potrzeby budowania państwa chroniącego ludność, jak to ma miejsce na terenach otwartych, terenach pustynnych, jednak ta państwowość na potrzeby jakie istniały na tych terenach istniała. Trzeba licznego i dobrze zorganizowanego społeczeństwa by władcom stawiać grobowce w formie megalitów kujawskich.



Megalit kujawski.

Rozstrzygnięcie, od kiedy ludność miejscową można nazwać Słowianami zależy od tego, jak zdefiniujemy pojęcie Słowianin. Jednak to co dziś nazywamy Polską, naszą kulturą, naszą mentalnością to wynik pracy kolejnych pokoleń ludzi zamieszkujących tę ziemię, gospodarujących na niej przez co najmniej od momentu, gdy ludzie tu żyjący przyjęli osiadły tryb życia i zajęli się uprawą ziemi, czyli ok. 9 tys. lat. To, że niewiele znajdujemy śladów tej działalności wynika z faktu łatwego dostępu do łatwych w obróbce, ale równocześnie mniej trwałych materiałów, jak drewno. Ale nie oznacza to, że rozwiązania techniczne odbiegały w użyteczności od rozwiązań w innych krajach. Wał ziemny o konstrukcji skrzyniowej znacznie lepiej chronił osady, bo był odporny na wszelkie metody zdobywania stosowane przez ówczesnych ludzi. Nie można go było skruszyć ogniem, podkopać. Grody o tej konstrukcji umocnień były zdobywane najczęściej tylko zdradą. Tak zdarzyło się na Ostrowiu Lednickim, czy też w grodzie Jaćwingów, dziś zwanym Górą Zamkową, na Suwalszczyźnie.



Czasy Mieszka I.

Od dawna na potrzeby różnych sił dowodzi się, że Polacy, Słowianie to potomkowie różnych ludów starożytnych. Szlachta polska była przecież potomkami starożytnego ludu Sarmatów. Takie ślady oczywiście znajdziemy, bo każdy lud przychodzący

na naszą ziemię przynosił swój dorobek kulturowy. Z pewnością pojawiali się tu ludzie, którzy w jakimś dłuższym lub krótszym okresie mieli kontakt z cywilizacjami Bliskiego Wschodu, stepów azjatyckich i oni przynosili elementy swej kultury, jedne się przyjmowały jako obowiązująca moda inne nie. I tak należy tłumaczyć rewelacje w stylu Polacy to jeden z ludów Bliskiego wschodu, Azji czy kto tam co woli. Patrząc z perspektywy ponad 20 tysięcy lat wszyscy byli imigrantami z jakichś tam terenów. A patrząc z perspektywy znacznie dalszej wszyscy jesteśmy Afrykanami, bo tam narodził się człowiek współczesny.

Autorstwo tekstu i zdjęć: Zawisza Niebieski

Źródło: NEon24.pl